

Niedziela, 12 września 2021 r.

Iz 50, 5-9a; Jk 2, 14-18; Mt 8, 27-35

XXIV Niedziela zwykła

I  
Liturgia

## • **Dar męstwa – nie szukaj lepszego życia**

„Strach ma wielkie oczy”. To powiedzenie służy jako szybka riposta i pociecha wobec małych dziecięcych lęków, bywa też zachętą, by dziecko wykonało jednak jakiś ruch pomimo swych obaw. Jeśli jednak zatrzymamy się dłużej nad tymi słowami, odkryjemy, że mają głębszy sens. Strach rzeczywiście w tajemniczy sposób rozszerza nasze spojrzenie i koncentruje je na tym, co niebezpieczne. Człowiek przejęty lękiem widzi wyraźniej to wszystko, co może mu zagrażać, co jest jakąś przeszkodą, a traci z pola widzenia to, co działa na jego korzyść. Wyobraźmy sobie małą karteczkę, którą trzymamy tak blisko oczu, że zasłania nam wszystko, przesłania całe pole widzenia. Gdy oddalimy karteczkę od naszych oczu, znów wszystko staje się widoczne. Skupianie się na problemach sprawia, że nakręca się spirala lęku i jedno zmartwienie potrafi przesłonić nam cały horyzont.

Tegoroczny Tydzień Wychowania chcemy przeżyć wraz ze św. Józefem. Papież Franciszek w Liście apostoelskim „*Patris corde*”, w którym ogłosił obchody Roku Świętego Józefa w całym Kościele, w sposób bardzo ciekawy wyjaśnił, czym jest dar męstwa. Św. Józef nie szukał lepszego życia, lecz potrafił zaakceptować życie takim, jakim jest. Dar męstwa umożliwia przyjęcie i zaakceptowanie życia – nie tego wymarzonego, kiedy wszystko idzie po naszej myśli, ale tego „tu i teraz”, konkretnego życia z problemami, które akurat przeżywamy: „Józef nie jest człowiekiem biernie zrezygnowanym. Jego uczestnictwo jest mężne i znaczące. Akceptacja jest sposobem, w jaki przejawia się w naszym życiu dar męstwa, który otrzymujemy od Ducha Świętego. Jedynie Pan może dać nam moc, aby przyjąć życie takim, jakim jest, aby uczynić miejsce także dla tej przeciwstawnej, nieoczekiwanej, rozczarowującej części naszego istnienia” (*Patris corde* 4).



W dzisiejszym I czytaniu z Księgi Proroka Izajasza Sługa Pański wyraża skargę: „Podałem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem” (Iz 50,6). Cierpiący człowiek wyjaśnia, gdzie znalazł siłę, która pozwoliła mu odnaleźć się w tak ciężkiej sytuacji: „Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak gład i wiem, że wstydu nie doznam. Blisko jest Ten, który mnie uniewinni” (Iz 50, 7-8).

Męstwo jest darem Ducha Świętego. Święty Józef cały czas był prowadzony przez Boga i doświadczał Jego bliskiej obecności. Stąd czerpał siłę do odważnego stawiania czoła największym przeciwnościom.

Św. Józef jest jedną z nielicznych postaci, które nie wypowiadają żadnego słowa w całej Ewangelii. Wiemy jednak, że nie były mu obce trudne emocje i obawy. Świadczy o tym odnotowana przez św. Łukasza reakcja na fakt zagubienia się dwunastoletniego Jezusa w czasie pielgrzymki do Jerozolimy: „Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie” (Łk 2, 48). Józef pomimo bolesnych emocji potrafił stawić czoła trudnym wydarzeniom, w których uczestniczył i zaakceptować je. W życiu bardzo często towarzyszą nam: lęk, obawa o przyszłość, brak wiary w to, że sobie z czymś poradzimy. Dziedziną, w której pojawiają się takie odczucia jest również sfera wychowania. Wielu rodziców i dziadków martwi się o przyszłość swych dzieci. Lęk nigdy nie jest dobrym doradcą i może paraliżować wiele cennych spraw. W wychowaniu i w ogóle w życiu, konieczny jest dar męstwa. Prośmy Ducha Świętego za wstawiennictwem św. Józefa o ten dar dla wszystkich rodziców i wychowawców.

# Modlitwa wiernych

**Duch Święty obdarza nas darami, które umożliwiają rozwój dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej. Prośmy Go z ufnością:**

1. Módlmy się za papieża Franciszka, biskupów i prezbiterów, aby obdarzeni darem męstwa odważnie głosili ewangelię całemu światu. ***Ciebie prosimy...***
2. Módlmy się za naszą Ojczyznę, by tegoroczny Tydzień Wychowania przeżywany w „blasku ojcostwa” św. Józefa, pozwolił nam odkryć na nowo tego świętego Patrona i zainspirować się jego przykładem. ***Ciebie prosimy...***
3. Módlmy się za wszystkich ojców i matki, aby realizowali swą misję wobec siebie wzajemnie i wobec swych dzieci, wpatrując się we wzór Świętej Rodziny. ***Ciebie prosimy...***
4. Módlmy się za dzieci i młodzież, aby mieli prawdziwe oparcie w kochających rodzicach. ***Ciebie prosimy...***
5. Módlmy się za naszych zmarłych kapłanów, rodziców, nauczycieli i wychowawców, aby ich dobre czyny, trud i poświęcenie szły za nimi przed Boży tron. ***Ciebie prosimy...***
6. Módlmy się za nas samych, aby postać św. Józefa bezgranicznie oddanego Bogu i swej Rodzinie zainspirowała nas do rozwoju pełnej dojrzałości, byśmy podobnie jak Józef z Nazaretu potrafili towarzyszyć naszym bliskim, zwłaszcza tym, którzy powierzeni są naszej opiece. ***Ciebie prosimy...***

**Panie Boże, Ty wyznaczyłeś św. Józefa na opiekuna Świętej Rodziny, a jego ojcowskiej pieczy polecisz swojego Jednorodzonego Syna, daj nam, prosimy, byśmy tak jak św. Józef potrafili bezgranicznie Tobie zaufać. Którzy żyjesz i królujesz na wieki wieków.**